

„Jak wyobrażam sobie moją pracę w samorządzie szkolnym XIV Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Warszawie”

Tomasz Schmidt 2E

Jak część z Was może już wie, chodzę do tej szkoły już od dawna. Najpierw w gimnazjum, potem w liceum, od pierwszej klasy angażowałem się w życie szkoły i rząd na tyle, na ile pozwolił brak czasu związany z TMF-em, w którym brałem udział. Dzięki temu znam już chyba każdy zakątek tej szkoły (od dachu po piwnice i tunele) i jestem znany jako człowiek, który jest w stanie zorganizować wszystko. W zeszłym roku chodziłem do szkoły w Anglii, gdzie również udzielałem się społecznie, choć nie byłem oficjalnie w rządzie. W tym samym czasie w Staszicu byłem czasem nazywany "rządem na uchodźstwie":). To wszystko pozwoliło mi nabrać doświadczenia i zaobserwować różne działania, a przede wszystkim ich skutki.

Zamierzam podtrzymać tradycję tj.

- Bal Ostatkowy

- kiermasz podręczników

- zaopatrzenie w bluzy

...i postaram się zorganizować te akcje na najwyższym poziomie. Przyznaję, jako członek rządu, że w tym roku w niektórych przypadkach możnaby jeszcze wiele poprawić, niektóre z tych wydarzeń pozostawiały wiele do życzenia. Sądzę, że wiem jak.

Chętnie zorganizuję też w zależności od Waszych chęci wydarzenia:

-dni tematyczne („Dzień Misia”, „Dzień Wiosny”, „Andrzejki”, „Halloween”, i nie tylko)

- turnieje (wszelkie od sportów po gry komputerowe, planszowe, karciane)

- wieczór/maraton filmowy

Chciałbym zorganizować pokazy ciekawych doświadczeń i eksperymentów chemicznych oraz fizycznych, oraz dać możliwość zrobienia jakiś doświadczeń samemu. Moglibyśmy razem zrobić giełdę pomysłów z realizacją najciekawszych.

Chcę znaleźć kogoś chętnego, aby reaktywować **Staszic TV**. Sądzę że będzie to ciekawe urozmaicenie i może pozwolić na poprawienie przekazu informacji o życiu szkoły.

Kolejnym ważnym aspektem Samorządu jest Senat. Od kiedy jestem w tej szkole, co roku kandydaci na prezydenta twierdzą, że zrobią regularne i częste spotkania senatu i nigdy nic z tego nie wyniknęło. Uważam, że comiesięczne spotkania są potrzebne. Mogą ułatwić przekaz informacji o bieżących wydarzeniach szkolnych i potrzebach uczniów. Mam zamiar tego pilnować.

Mam zamiar również zorganizować konkurs międzyklasowy, oparty na kreatywności, polegający na zbudowaniu jakiejś prostej maszyny/urządzenia mającej konkretne zadanie (np. pozwolić jajku nie rozbić się po zrzuceniu z 2 piętra) z konkretnych danych prostych materiałów (na pewno nie zabraknie Power tape-a). Może też jakieś inne niestandardowe konkursy klasowe. Jestem otwarty na propozycje.

Chciałbym też wspierać inicjatywy uczniowskie i korzystać z Waszych pomysłów. Wydaje mi się, że nie ma lepszego sposobu na organizację czegoś, niż dzięki entuzjastce ciekawej idei, do której potrafi zachęcić innych. Sądzę że żadna skrzynka na kartki nie da nam tyle informacji na temat potrzebnych działań, czy inspiracji do działania, co rozmowa. Zapraszam do samorządówki. Zawsze chętnie porozmawiam i pomogę zrealizować pomysł . W końcu „wszystko jest możliwe, wystarczy tylko chcieć”.